

ks. Kazimierz Półtorak

## DUSZPASTERSTWO GŁUCHYCH

Duszpasterstwo głuchych, zwane jeszcze często duszpasterstwem głuchoniemych, jest to duszpasterska troska o ludzi pozbawionych słuchu od urodzenia albo od wczesnego dzieciństwa. Ludzie ci przez brak możliwości posługiwania się zmysłem słuchu praktycznie nie potrafią mówić (w potocznym rozumieniu tego słowa).

Duszpasterstwo głuchych jest pewnego rodzaju rehabilitacją osób niesłyszących pod względem religijnym. Dowartościowuje ono i włącza we wspólnotę Kościoła tych wiernych, którzy z powodu swego kalectwa nie mogliby w pełni korzystać z owoców odkupienia. Wzbogaca ono osobowość ludzi głuchych, przygotowuje ich do świadomego życia religijnego, czynnego i owocnego uczestniczenia w liturgii Słowa Bożego, Ofiary oraz sakramentów świętych<sup>1</sup>.

Tak rozumiane duszpasterstwo głuchych, jako część duszpasterstwa specjalnego, jest dalszym ogniwem duszpasterstwa ogólnego i stanowego, a pośrednim do duszpasterstwa specjalistycznego i zawodowego.

### I. ASPEKT HISTORYCZNY DUSZPASTERSTWA GŁUCHYCH

Aby mówić o historii duszpasterstwa głuchych, trzeba nawiązać do początków ich nauczania. Dopiero w średniowieczu spotykamy wzmianki o próbach uczenia ludzi niesłyszących. Wspomina o nich Czcigodny Beda w słynnej „Historia ecclesiastica gentis Anglorum”<sup>2</sup>. Im bliżej naszych czasów, tym więcej pojawia się nauczycieli osób niesłyszących. Byli nimi: Piotr Ponce (1508-1584), Benedykt z Hiszpanii, Jan Paweł Bonet. W Niderlandach działał Belg Jan Helmont (1577-1644), a w Holandii Jan Ammon (1669-1724). W Szwajcarii św. Franciszek Salezy (1567-1622) uczył głuchoniemego imieniem Mercy, pragnąc go przygotować do sakramentów świętych. Dzięki tej pracy święty ten jest dzisiaj patronem głuchych.

Organizatorami systematycznego nauczania głuchych są: ks. Karol Michał l'Epée (1712-1789) i Samuel Heinicke (1727-1790). Pierwszy działał we Francji, w 1770 r. założył Instytut dla Głuchoniemych w Paryżu, który następnie w 1791 r. został podniesiony do rangi Narodowego. Heinicke wstąpił się w Niemczech. W roku 1788 w Lipsku założył pierwszy na ziemiach niemieckich Instytut dla Głuchoniemych.

W Polsce sugestię nauczania głuchych w tym samym czasie co ks. l'Epée wysunął ostatni król polski Stanisław August Poniatowski. Katastrofa rozbiorów sprawiła, że do-

<sup>1</sup> A. NOWAK, ks., *Duszpasterstwo głuchoniemych*, Tarnów 1983, 6.

<sup>2</sup> zob. dz. cyt., 30.

piero ok. 50 lat później, w 1817 roku ks. Jakub Zebedeusz Falkowski założył pierwszy Instytut dla Głuchoniemych w Warszawie. W ślad za Warszawą w 1830 r. zorganizowano specjalny zakład dla głuchoniemych we Lwowie, a w 1832 r. w Poznaniu<sup>3</sup>. Coraz częściej zaczęto sobie zdawać sprawę, że głuchota jest dotkliwym kalectwem, a człowiek głuchy wymaga szczególnej pomocy. Jednak dopiero w ostatnich dziesięcioleciach opieką i nauczaniem objęto niemal wszystkich głuchych. Zdobywanie doświadczenia w pracy z głuchymi pozwoliło na coraz sprawniejsze funkcjonowanie duszpasterstwa głuchych.

Po uzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 roku kontynuowały pracę zakłady mające za sobą długoletnią tradycję naukowo-wychowawczą w Warszawie, Poznaniu i Lwowie. Obok dawnych powstawały nowe i liczba ich wzrosła do kilkunastu. W zakładach tych uczyli religii odpowiednio przygotowani katecheci, którzy prowadzili również duszpasterstwo głuchych starszych<sup>4</sup>. Po drugiej wojnie światowej nastąpił dalszy rozwój szkolnictwa specjalnego. Oprócz kilkunastu szkół podstawowych zorganizowano kilka szkół zawodowych i przedszkoli. Wspecjalizowany personel nauczycielski przygotowywał głuchych do życia i zawodu. Dokonano wielkiego wysiłku, aby odrobić zaniebania z przeszłości i uczyć dorosłych głuchych analfabetów. Duże zasługi w działalności na rzecz głuchych w tym okresie położył Polski Związek Głuchych zorganizowany w oddziałach wojewódzkich, kołach terenowych, tworzący świetlice, kluby, biblioteki, kursy itp.

W nowej sytuacji politycznej zmieniły się warunki pracy Kościoła w tym zakresie. Usunięcie religii z zakładów specjalnych zmusiło Kościół do zorganizowania katechizacji poza nimi. Dzieci zakładów specjalnych uczęszczały na naukę religii do pobliskich kaplic i kościołów, gdzie katechizowali odpowiednio przygotowani księża i siostry zakonne. Wiele diecezji organizowało dla dzieci głuchych wakacyjne nauczanie prawd wiary podczas turnusów rekolekcyjnych. Nowa sytuacja zmusiła Kościół w Polsce do przygotowania także liczniejszej kadry katechetów i duszpasterzy specjalistów. Tego zadania podjął się ośrodek katowicki. Głównymi inicjatorami byli ks. Jan Urbaczka i ks. Konrad Lubos, którzy od 1953 roku organizowali kursy dla duszpasterzy specjalistów w Panewnikach koło Katowic. Z czasem zaczęto wykładać duszpasterstwo specjalne w seminariach duchownych i ciężar przygotowywania duszpasterzy przejęły same diecezje<sup>5</sup>. Celem sprawniejszego działania duszpasterstwa głuchych Episkopat Polski przez Prymasa Stefana kard. Wyszyńskiego powołał w 1958 r. Ogólnopolski Sekretariat Duszpasterstwa Głuchych z siedzibą przy Kurii Diecezjalnej w Katowicach. Praca Sekretariatu stała się dużym wsparciem dla duszpasterzy, którzy pracując w rozproszeniu i w pewnym sensie w osamotnieniu, otrzymali możliwość pomocy, rady i stałego doształcania.

## II. SPECYFIKA DUSZPASTERSTWA GŁUCHYCH

Duszpasterska troska o ludzi głuchych opierać się musi na wskazaniach i pomocy wielu dyscyplin naukowych. Chodzi o to, aby w rozeznawaniu potrzeb duchowych i religijnych osób niesłyszących, jak również w określaniu sposobów dotarcia do świado-

<sup>3</sup> J. CHOŁDECKI-BIAŁDYŃIA, Początki zakładu głuchoniemych we Lwowie, Lwów 1912; A. MANCZARSKI, ks., Jakub Falkowski i pierwsza szkoła dla głuchoniemych w Polsce, w: Świat Głuchoniemych 1(1927) 2-3; F. MATUSZEWSKI, Historia Poznańskiego Instytutu Głuchoniemych, Pamiętniki Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych 9(1878); W. NOWICKI, Ks. Jakub Falkowski, Warszawa 1917.

<sup>4</sup> K. KIREJCZYK, Głusi, Warszawa 1957; Tenże, Ewolucja systemów kształcenia dzieci głuchych, Warszawa 1967; A. NOWAK, ks., Opieka duszpasterska głuchych, AK 76(1984)z. 452, 84-85; Tenże, Duszpasterska troska o głuchoniemych w diecezji tarnowskiej, Tarnowskie Studia Teologiczne 6(1977)243-251.

<sup>5</sup> J. MIETŁA, Religijne nauczanie głuchoniemych w Polsce, Tarnów 1970, mps; A. NOWAK, ks., Duszpasterska troska o głuchych w diecezji tarnowskiej, Tarnowskie Studia Teologiczne 6(1977)243-251.

mości tych ludzi, pamiętać o ich odmienności psychicznej i duchowej. Treści należy przekazywać komunikatywnymi sposobami (język migowy, obrazy, wielotorowość informacji), ale również same treści wzięte ze świata słyszących przed przekazem muszą ulec odpowiedniej transformacji<sup>6</sup>. Jest to zasadnicza trudność w duszpasterstwie głuchych. Przecież cały świat religijny, duchowy, transcendentny wymaga sprawnego posługiwania się słowem. Mowa i język, zastosowanie odpowiednich form gramatycznych i literackich jest drogą odsłaniania przed człowiekiem niezgłębionej rzeczywistości Bożej i tak bez reszty tajemniczej. Rozszyfrowywanie tej prawdy i uczestnictwo w niej jest szczególnie trudne bez sprawnego posługiwania się mową. Jest to powód, dla którego duszpasterstwo głuchych winno być otoczone szczególną troską i wszechstronnym wsparciem.

Inną okolicznością komplikującą sprawne funkcjonowanie duszpasterstwa głuchych jest fakt życia osób niesłyszących w rozproszeniu. Owszem, jest wiele ośrodków nauki i pracy komasujących ludzi głuchych, ale przecież w każdej bez wyjątku parafii można spotkać rodziny osób głuchych. Przyjmuje się, że jeden na tysiąc statystycznych mieszkańców obciążony jest głuchotą. Powstaje więc problem właściwego dotarcia i ogarnięcia opieką wszystkich niesłyszących. Biorąc pod uwagę fakt, że nadal zbyt mało osób jest zaangażowanych w pracę duszpasterską z głuchymi (niekiedy 2-3 księży na całą diecezję), można pytać o możliwości zaradzenia potrzebom duszpasterskim wobec głuchych.

### III. KATECHIZACJA

Najpowszechniejszą i najbardziej sprawnie funkcjonującą formą opieki duszpasterskiej ludzi głuchych jest katecheza. Wynika to z faktu, że u początków szkolnictwa głuchych stoją duchowni. Zazwyczaj księża bowiem byli założycielami i organizatorami zakładów specjalnych. Ich wysiłki pedagogiczne obejmowały przygotowanie dzieci do życia religijnego. Nauczanie religii sprawiło, że opracowano zasady katechizowania głuchych, które w wielu wypadkach obowiązują dotąd<sup>7</sup>. Katechizowanie w ośrodkach szkolno-wychowawczych funkcjonowało sprawnie nawet w okresie otwartej walki władzy państwowej z religią i Kościołem. Obecnie systematyczną katechezą objęte są wszystkie szkoły specjalne dla głuchych dzieci i młodzieży w Polsce. Przy okazji katechezy prowadzone jest również przygotowanie dzieci do życia sakramentalnego, zwłaszcza uczestniczenia we Mszy św., do Sakramentu Eucharystii i Bierzmowania.

### IV. POZAKATECHETYCZNE FORMY DUSZPASTERSTWA GŁUCHYCH

Dziecko czy dorastający głuchy opuszczający zakład specjalny otrzymuje pracę najczęściej w mieście. Mijają już czasy, kiedy większość głuchych przebywała na wsiach. Wielu z nich było analfabetami, gdyż nie wszystkich kierowano do zakładów specjal-

<sup>6</sup> T. GAŁKOWSKI, I. KAISER-GRODECKA, J. SMOLEŃSKA, *Psychologia dziecka głuchego*, Warszawa 1988; K. KLIMASIŃSKI, *Wybrane problemy psychologii głuchych*, w: *Materiały do nauczania psychologii*, red. L. Wołoszynowa, t. 4, Warszawa 1969.

<sup>7</sup> J. DAJCZAK, ks., *Katechetyka*, Warszawa 1956; A. DYCHTOŃ, ks., *Katecheza dla głuchoniemych na temat: „Jest Pan Bóg”*. Przymioty, *Currenda. Pismo Urzędowe Diecezji Tarnowskiej* 109(1959)83-86; K. KIREJCZYK, *Nauczanie dzieci głuchych razem ze słyszącymi*, Warszawa 1970; K. LUBOS, ks., *Duszpasterstwo głuchoniemych*, *Tygodnik Powszechny* 11(1957)36,9; M. MAJEWSKI, ks., *Fundamentalne problemy katechetyki*, Lublin 1981; *Z zagadnień surdopedagogiki*, Warszawa 1970.

nych. Powodowane to było niedbalstwem lub złą wolą rodziców dziecka głuchego, bądź też brakiem miejsca w zakładach specjalnych. Obecnie dzięki wzmożonej trosce o ludzi głuchych sytuacja ta krańcowo się zmieniła. Starzy głusi analfabeci na wsiach wymierają lub też i oni znajdują miejsce pracy w miastach, młodzi, po skończeniu szkoły, przeważnie pozostają w miastach tworząc specjalną grupę ludzi. Często się spotykają w pracy, gromadzą w świetlicy, klubie lub przy innych okazjach. Wszystkie więc miasta posiadają pewną grupę ludzi głuchych<sup>8</sup>. Istnieje potrzeba objęcia tych osób stałą troską duszpasterską. Aby temu podołać, należy sprawnie zorganizować duszpasterstwo głuchych w diecezji. W każdym większym miasteczku (lub przy słabiej zaludnionym terenie w każdym dekanacie) powinien funkcjonować ośrodek duszpasterstwa głuchych. O stałych porach, w tych samych dniach tygodnia, głusi powinni mieć możliwość kontaktu z duszpasterzem. Bardzo ważna jest stałość i systematyczność pracy w ośrodkach. Głusi chętnie będą przychodzili przyprowadzając swoich kolegów i znajomych. Brak systematyczności, zmiana miejsca czy terminów spotkań, ma bardzo niekorzystny wpływ na frekwencję głuchych (mają oni dużą „bezwładność” w reagowaniu na informacje).

Formy spotkań duszpasterskich, w których uczestniczą głusi, powinny być jak najbardziej wszechstronne: liturgiczne, paraliturgiczne, modlitewne, formacyjne, dyskusje, prelekcje, filmy i przeżycia, wycieczki, zabawy, rocznice, popularne imieniny itd. Wielość form jest zależna od inwencji duszpasterza i jest gwarancją na popularność ośrodka wśród głuchych. Choć liturgiczne spotkania są najważniejsze, a sakramentalne spotkania z Bogiem są nie do zastąpienia, to jednak nie można poprzestawać tylko na tych formach duszpasterstwa. Praca ośrodka powinna być atrakcyjna. Niedopuszczalne jest (jak jeszcze się zdarza) organizowanie jedynie Mszy św. ze spowiedzią w języku migowym i to raz w miesiącu. Głusi muszą odczuwać, że są objęci autentyczną opieką, że mają dostęp do źródeł duchowych nie mniejszy niż ludzie słyszący. Pamiętać należy, że głuchemu trudniej rozwijać wiarę w oparciu o środki masowego przekazu, dyskusje i rozmowy czy osobistą lekturę.

## 1. Nabożeństwa dla głuchych

Punktem centralnym duszpasterstwa głuchych są nabożeństwa organizowane specjalnie dla niesłyszących. Jest to Msza św. z użyciem języka migowego lub Sakrament Pojednania. Z okazji świąt, po skończonej Mszy św. organizowane są spotkania: oplatkowe, mikołajkowe, wielkanocne, patronalne itp. Jest to najczęściej spotykana forma działalności duszpasterskiej wśród głuchych, niestety w wielu diecezjach jest to forma jedyna. II Sobór Watykański podkreślił rangę liturgii. Ojcowie Soboru uczą, że *odnowienie (liturgii) ma polegać na takim układzie tekstów, aby jaśniej wyrażały święte tajemnice, których są znakiem i aby lud chrześcijański, o ile to możliwe, łatwiej mógł je zrozumieć i uczestniczyć w nich w sposób pełny, czynny i społeczny* (KL, n.21), oraz: *...duszpasterze powinni uważać, aby czynności liturgiczne odprawiano nie tylko ważnie i godziwie, lecz także, aby wierni uczestniczyli w nich świadomie, czynnie, owocnie* (KL, n.11). Specjalnym dokumentem, który dotyczy sprawowania liturgii dla głuchych jest wyjaśnienie Kongregacji Rytów (1966 r.)<sup>9</sup>

Wprowadzenie do liturgii języków narodowych i wspomniane dokumenty Kościoła domagające się aktywnego uczestnictwa wiernych we wspólnocie liturgicznej zapaliły zielone światło również dla duszpasterstwa głuchych. Msza św. przy ołtarzu „twarzą do

<sup>8</sup> A. NOWAK, ks., Opieka duszpasterska głuchych, AK 76(1984)z.452, 84-85;

<sup>9</sup> Notitiae II, 1966, 30-31; Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej, Katowice-Rzym 1976.

ludu”, teksty mówione i migane, specjalnie przygotowane homilie i kazania, udział komentatora - to wszystko sprawia, że głusi uczestniczą we Mszy św. bardziej świadomie i owocnie. Duszpasterze głuchych ciągle jeszcze nie mogą dopracować się specjalnego zbioru czytań mszalnych dla głuchych. Muszą to być proste fragmenty Pisma św., przetłumaczone jak najprostszym językiem przy użyciu popularnych zwrotów i pojęć. Spowiedź głuchego odbywa się w osobnej sali, przy kłęczniku, obok krzyża. Głuchy w miarę swoich możliwości spowiada się przy pomocy mowy, języka migowego lub pisma <sup>10</sup>.

Podczas obchodów uroczystości i świąt należy wykorzystywać jak najwięcej elementów wizualnych. Głusi chętnie uczestniczą i bardzo przeżywają procesje, składanie darów, poświęcenie, sakramentalia, drogę krzyżową, pielgrzymki.

## 2. Duszpasterstwo młodzieży

Dzieci i młodzież szkolna objęci są systematyczną katechezą. Księża katecheci lub opiekunowie (gdy katechizuje siostra zakonna) sprawują nad młodzieżą także opiekę sakramentalną: odprawiają Msze św., przygotowują do Sakramentu Pojednania, Eucharystii, Bierzmowania. Szczególną opieką winna być objęta młodzież już nie ucząca się. Jest ona pod silną presją współczesnych zagrożeń, narażona jest na trudności w życiu religijnym. Młodzi głusi chętnie angażują się w życie grupowe: sport, kursy, praca, zabawa itd. Trwanie często w środowiskach niereligijnych stwarza niebezpieczeństwo odchodzenia od wiary <sup>11</sup>. Także w swoich kłopotach moralnych czy religijnych nie zawsze znajdują oparcie wśród swoich bliskich. Potrzebny jest kontakt z duszpasterzem. Jednym z głównych zadań pozostaje nadal przygotowanie młodych do Sakramentu Małżeństwa. Tego przygotowania nie załatwia jednorazowy kurs przedmałżeński, a i takich kursów brak w niejednej diecezji. Należy gromadzić młodzież, która już skończyła naukę, pracuje, a jeszcze nie wstąpiła w związek małżeński. Bardzo ważne jest, aby nie pozostawiać młodego człowieka samemu sobie i środowisku kolegów. Niezbędne są działania zmierzające do odszukania takiej młodzieży: kontakt przez szkołę z absolwentami, porozumienie się ze Związkiem Głuchych, z zakładami pracy. Niejednokrotnie niezbędne jest wysyłanie imiennych zaproszeń na spotkania, czy wizyta w domu.

Potrzeba stałych form działalności w ośrodkach duszpasterskich dla młodzieży i to takich form, które będą odpowiadały ich psychice, potrzebom i będą przyciągały. Duszpasterz powinien dużo czasu spędzać z grupami młodzieży niesłyszącej, aby znać jej problemy, zdobyć zaufanie i stać się jej powiernikiem.

## 3. Duszpasterstwo dorosłych

Duszpasterstwo głuchych dorosłych obejmować powinno wszystkie dziedziny życia tej grupy osób: życie religijne, dom, rodzinę, małżeństwo, pracę, odpoczynek. Aby tym wymaganiom duszpasterskim podołać, potrzebny jest stały kontakt głuchych z duszpasterstwem i duszpasterza z miejscem zamieszkania i pracy głuchych. Będzie on możliwy dzięki sprawnie funkcjonującym ośrodkom duszpasterskim istniejącym w miastach, re-

<sup>10</sup> T. GRODZIEWSKI, Spowiedź głuchoniemych, *Homo Dei* 18(1949)245-252; J. URBACZKA, ks., Jeszcze o spowiedzi głuchoniemych, *Homo Dei* 19(1950)275-278.

<sup>11</sup> A. NOWAK, ks., Duszpasterstwo głuchych na tle Kościoła lokalnego i Powszechnego. Referat wygłoszony na ogólnopolskim kursie duszpasterzy dla głuchoniemych w Panewnikach - Katowicach 13 V 1983, mps.

jonach, dekanatach. Głusi żyją bowiem w rozproszeniu. Choć istnieją dla nich specjalne miejsca pracy w różnych zakładach produkcyjnych czy spółdzielniach inwalidów, to jednak wielu spośród dorosłych głuchych pracuje razem ze słyszącymi. Można ich spotkać w wielu zakładach, tam gdzie w pracy niekonieczne jest posługiwanie się mową. Tym bardziej, gdy idzie o mieszkania – głusi mieszkają niemal w każdej parafii. Istnieje zatem potrzeba wyjścia im naprzeciw z pomocą duszpasterską. Jeżeli kapłan znający język migowy lub ośrodek duszpasterstwa głuchych będzie zbyt oddalony, niemożliwe okaże się roztoczenie faktycznej opieki nad głuchym.

Większość niesłyszących wybiera drogę życia małżeńskiego. Ich małżeństwa mogą być „czyste”, gdy oboje małżonkowie są głusi, bądź „mieszane”, gdy jedna strona jest głucha, a druga słysząca. Dzieci z takich małżeństw są zazwyczaj słyszące. Głuchota w niewielkim procencie jest dziedziczna. W wychowaniu dzieci głusi nie mają nadzwyczajnych trudności. Jest ich jednak więcej niż w rodzinach ludzi słyszących. Większość tych trudności wiąże się z brakiem kontaktu słownego z dzieckiem. Kryzys życia małżeńskiego i rodzinnego dosięga również głuchych. Coraz częściej zdarzają się wśród nich rozwody i powtórne związki. Często jest również brak dobrego porozumienia między małżonkami, występują między nimi konflikty. Małżeństwa osób głuchych wymagają szczególnej opieki. Najlepszy byłby trwały kontakt z rodzinami, spotkanie się z nimi we wspólnocie (Msza św., konferencja, spotkanie okazjonalne), jak również odwiedziny w poszczególnych domach. Jest wtedy okazja do rozmów, rozwiązywania problemów. Okazją do spotkań z poszczególnymi rodzinami mogą być święta rodzinne, rocznice itp. Dobrą formą pracy z rodzinami są wakacyjne wyjazdy, podczas których rodziny pogłębiają życie religijne i rodzinne<sup>12</sup>. W opiece duszpasterskiej nad dorosłymi głuchymi nie wystarczy jedynie zajmowanie się tymi, którzy przychodzą na niedzielną Mszę św. czy inne spotkania w ośrodku duszpasterskim. Istnieje potrzeba docierania do wszystkich głuchych przez ich miejsca pracy, przez kluby czy świetlice Związku Głuchych. Dużą rolę w tym zakresie może spełnić apostołstwo ludzi głuchych. Wielu spośród nich ma duże predyspozycje do niesienia Ewangelii głuchym kolegom. Należy ich tylko przygotować i systematycznie formować. Głusi często narzekają, że nie mają możliwości korzystania z takich form duszpasterstwa, jakie dostępne są dla słyszących np. rekolekcji wielkopostnych czy adwentowych, grup modlitewnych itd. Nie rozwiązana dotychczas sprawa jest właściwe przeprowadzenie odwiedzin duszpasterskich (kolędy) w rodzinach osób głuchych. Skarżą się i księża i głusi, że spotkania te są mało owocne i jak dotychczas nie podejmuje się przygotowań do objęcia głuchych pomocą księży migających. We właściwym funkcjonowaniu form duszpasterstwa głuchych powraca ciągle ten sam problem: brak rejonowych ośrodków duszpasterskich i oddelegowanego duszpasterza.

#### 4. Duszpasterstwo charytatywne

Zwielokrotniona bywa w życiu ludzi głuchych uciążliwość choroby, starości czy ubóstwa. Brak słuchu i trudność w porozumiewaniu się ze słyszącymi utrudnia im załatwianie wielu niezbędnych do życia spraw. W tych trudnościach zdani są oni często na osoby, które ich otaczają. Okazana pomoc w tym względzie jest dla nich dobroczynnością. Często wspomniane sprawy pomaga głuchemu załatwić najbliższa rodzina, czasem pracownicy Polskiego Związku Głuchych, niekiedy musi w nich jednak pomóc

<sup>12</sup> K. PÓŁTORAK, ks., Sytuacja człowieka głuchego w rodzinie w świetle miesięcznika „Świat Cisy”, Lublin 1990, mps.

duszpasterz<sup>13</sup>. W opiece duszpasterskiej roztaczanej nad tymi osobami niezbędne jest wyczulenie środowisk na żyjących wśród nich potrzebujących głuchych. Niejednokrotnie zachodzi konieczność zwrócenia uwagi najbliższego otoczenia na starszego lub chorego głuchego, zachęty do troski o jego sprawy materialne, leczenie. W konkretnych przypadkach biedy (rodziny wielodzietne, ludzie słabo zarabiający, zniedołężniali, chorzy) konieczna jest bezpośrednia pomoc materialna. Jednym z naczelných zadań duszpasterstwa charytatywnego jest dopilnowanie duchowych spraw osób chorych, posługa sakramentalna, czasem Msza św. w domu chorego, rozmowy i zachęta innych do odwiedzin. Aby służba potrzebującym faktycznie zaradzała potrzebom, konieczne jest zaangażowanie świeckich – słyszących i głuchych, którzy utrzymywaliby stałą łączność duszpasterstwa z potrzebującymi. Niezbędna jest także stała formacja tych zespołów charytatywnych.

## 5. Organizacja duszpasterstwa głuchych<sup>14</sup>

Specyfika problemów związanych z ludźmi głuchymi po drugiej wojnie światowej doprowadziła do synchronizacji działania i powstania Światowej Federacji Głuchych, która posiada własny statut. Na mocy tego statutu zwołuje co cztery lata Światowy Kongres Głuchych. Ostatni odbył się w 1987 r. w Warnie. Na kongresach obradują naukowcy i działacze w specjalnych komisjach, wśród nich działa również komisja duszpasterska.

Z inicjatywy protestanckich pastorów skandynawskich powstała w 1962 r. w Hannoverze Międzynarodowa Ekumeniczna Organizacja Duszpasterzy Głuchych. Jej zadaniem jest informacja, wymiana doświadczeń oraz kształcenie i doskonalenie duszpasterzy głuchych. Dla łatwiejszej realizacji swoich zadań Organizacja utrzymuje łączność ze Światową Radą Kościołów i Watykanem oraz współpracuje ze Światowym Związkiem Głuchych, a ponadto organizuje własne zjazdy i sympozja, wydaje wiele cennych publikacji z zakresu duszpasterstwa głuchych.

W Polsce, celem koordynowania poczynań w zakresie duszpasterstwa głuchych, 2 XII 1958 r. powstał Ogólnopolski Sekretariat Duszpasterstwa Głuchoniemych. Od wielu lat na jego czele stoi oddany sprawie głuchych, długoletni duszpasterz ks. prał. Konrad Lubos. W poszczególnych diecezjach istnieją diecezjalne referaty duszpasterstwa specjalnego, w którego skład wchodzi duszpasterstwo głuchych. W praktyce jednak prężność duszpasterstwa jest zauważalna tam, gdzie pracuje kapłan oddany sprawie głuchych. W wielu diecezjach właśnie poszczególni duszpasterze, a nie programowe działania – jak być powinno, kształtują obraz duszpasterstwa głuchych.

*ks. Kazimierz Półtorak*

## ZUSAMMENFASSUNG

### SEELSORGE DER GEHÖRLOSEN

Die Seelsorge der Gehörlosen, als ein Teil der besonderen Seelsorge, ist gewissermaßen eine Rehabilitation der Personen, die auch im religiösen Sinne geschädigt sind. Im ersten Teil des Artikels bildet man den historischen Aspekt der o.g. Seelsorge, danach ihre Spezifik, die katechetischen und außerkatechetischen Formen in der Arbeit mit Jugendlichen und Erwachsenen. Am Schluß der Verfasser stellt die Struktur der Seelsorge in Polen dar, die seit 2.XII.1959 vom Gesamtpolnischen Sekretariat der Seelsorge der Gehörlosen koordiniert ist.

*Marian Jan Wittlieb*

<sup>13</sup> L. KAMIŃSKI, Rodziny głuchych w oczach głuchego. Referat wygłoszony na ogólnopolskim kursie duszpasterzy dla głuchoniemych w Panewnikach - Katowicach w 1961 r., mps; K. PÓLTORAK, ks., dz. cyt.

<sup>14</sup> A. NOWAK, ks., Opieka duszpasterska głuchych, AK 76(1984)z.452, 83-85; K. PÓLTORAK, ks., dz. cyt.